


 Medexpress, 2021-01-08 13:32

Na co będą przeznaczane środki pochodzące z podatku cukrowego?

 1 stycznia wszedł w życie zapowiadany już rok temu tzw. „podatek cukrowy”. Dodatkowa opłata obejmuje napoje słodzone cukrem lub słodzikami, zawierające kofeinę, taurynę, a także napoje alkoholowe w tzw. „małpkach”, czyli buteleczkach do 300 ml.

W sklepach już widać gwałtowny wzrost cen, co niestety, nie wszystkim się podoba. Ceny odstraszaają, ale może tak właśnie miało być? - Nadmierne spożycie cukru to niestety problem nie tylko dorosłych Polaków. Nasze dzieci jedzą najwięcej cukru w Europie. Te poniżej 10 roku życia aż 95 g dziennie, czyli 19 łyżeczek! - alarmują lekarze Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia.

Zgodnie z „podatkiem cukrowym” do ceny napojów z dodatkiem cukru lub substancji słodzących, doliczane są dwie stawki - stała i zmienna. Pierwsza z nich to 50 groszy za każdy litr takiego napoju. Kwota stała dotyczy także tak zwanych „energetyków”, które drożeją o 10 groszy za litr, jeśli zawierają kofeinę lub taurynę. Drugą składową nowego podatku jest 5 groszy za każdy gram ponad 5 gramów cukru lub substancji słodzącej zawartej w napoju. Podatek cukrowy może wynieść maksymalnie 1,20 zł w przeliczeniu na litr napoju.

Za wprowadzeniem „podatku cukrowego”, mającego za zadanie zniechęcenie Polaków do picia słodkich napojów opowiedziało się Ministerstwo Zdrowia, NFZ, Ministerstwo Finansów, apelowała także Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Dlaczego? Powód jest oczywisty. Spożywanie cukru w nadmiernej ilości jest przyczyną wielu ciężkich chorób.

- Dieta bogata w cukier zwiększa ryzyko cukrzycy. Niebezpieczeństwo polega także na tym, że spożywanie cukru uzależnia (podobnie jak alkohol). Zaburza pracę układu hormonalnego, zwiększa stres oksydacyjny oraz prowadzi do chorób metabolicznych. Badania wykazały, że zwiększona glikoliza (metabolizm węglowodanów) może powodować raka piersi - mówi Bożena Janicka, prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia.

Wśród zaburzeń, których wywoływanie przypisuje się cukrowi jest także ADHD, czyli zespół nadpobudliwości ruchowej u dzieci, natomiast pewne jest, że nadmiar cukru przyczynia się do rozwoju wielu innych schorzeń, jak na przykład hiperglikemia, insulinooporność, cukrzyca typu 2, glukoza w moczu (glukozyria).

- Prawdą nie do podważenia jest też fakt, że „cukier tuczy”! Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) powinno się spożywać najwyżej 12 łyżeczek cukru dziennie - do 50 g; według Amerykańskiego Towarzystwa Kardiologicznego - kobiety 6 łyżeczek na dzień (do 25 g), mężczyźni - 9 (do 37 g). Tymczasem przeciętny Amerykanin zjada 22 łyżeczki cukru dziennie, a Polak - 24! - dodaje Jarosław Król, członek Zarządu PPOZ.

Podatek „od cukru” to nie nowość. Obowiązuje już w USA oraz niektórych krajach Unii Europejskiej (Estonii, Irlandii, Wielkiej Brytanii, Węgrzech, czy Francji). Według badań - zdecydowanie zmniejszył sprzedaż słodzonych napojów.

- Ważnym jest, że środki pochodzące z podatku cukrowego zostaną przeznaczone na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej, profilaktykę, edukację, a także programy, których celem jest walka z

chorobami cywilizacyjnymi, w szczególności leczeniem nadwagi i choroby otyłości. Tak, bo otyłość jest chorobą, którą trzeba leczyć, a dotyka ona coraz większą liczbę Polaków, i to w różnym wieku! - podkreślają lekarze PPOZ.

inf pras